XXXIV Wtorek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*?k* 21,5-11): Gdy niektórzy mówili o świątyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i darami, powiedział: «Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony». Zapytali Go: «Nauczycielu, kiedy to nastąpi? I jaki będzie znak, gdy się to dziać zacznie?»

Jezus odpowiedział: «Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: "Ja jestem" oraz: "Nadszedł czas". Nie chodźcie za nimi! I nie trwóżcie się, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw musi się stać, ale nie zaraz nastąpi koniec». Wtedy mówił do nich: «Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będą silne trzęsienia ziemi, a miejscami głód i zaraza; ukażą się straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie.

«Nie zostanie kamie? na kamieniu»

Rev. D. Antoni ORIOL i Tataret
(Vic, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj z zadziwieniem słuchamy surowej przestrogi Pana: «Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony» (Łk 21,6). Te słowa Pana Jezusa znajdują się na antypodach tak zwanej “kultury nieograniczonego rozwoju ludzkości” lub, jeśli się woli powiedzieć, pewnych naukowo technicznych i militarno politycznych przywódców rodzaju ludzkiego w niepohamowanej ewolucji.

Odkąd? Dokąd? Tego nie wie nikt i nie może wiedzieć, z wyjątkiem jakiejś podejrzanej wiecznej materii negującej istnienie Boga i uzurpującej sobie Jego atrybuty. Jak bardzo ci, którzy odrzucają ograniczenie i niepewność właściwe rodzajowi ludzkiemu, próbują przekonać nas, byśmy wszystko brali za dobrą monetę!

A jednak my, uczniowie Syna Bożego, który stał się człowiekiem, słuchamy Jego słów, przyjmujemy je i rozważamy. Mówi do nas: «Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono» (Łk 21,8). Mówi to do nas Ten, którzy przyszedł, abo dać świadectwo prawdzie i potwierdzić, że ci, którzy są z prawdy, słuchają Jego głosu.

A także potwierdza: «Nie zaraz nastąpi koniec» (Łk 21,9). To znaczy, że z jednej strony mamy czas na zbawienie i wypada nam z niego skorzystać; a z drugiej, i tak nadejdzie koniec. Tak, Pan Jezus przyjdzie,

«aby sądzić żywych i umarłych», jak wyznajemy w Credo.

Drodzy czytelnicy Rozważania Ewangelii na dziś, umiłowani bracia i siostry: kilka wersów poniżej komentowanego fragmentu, Pan Jezus nas zachęca i zarazem pociesza słowami, które w Jego imieniu potwarzam Wam: «Przez swoją wytrwałość ocalicie swoje życie» (Łk 21,19).

A my, z serca nadając tym słowom siłę chrześcijańskiego hymnu, w którym umacniamy się wzajemnie: «Przetrwamy, bo ręką już sięgamy szczytu!».

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Aby powstrzymać pytania uczniów o moment swojego przyjścia, Chrystus powiedział: 'Nie wasza rzecz znać czasy i daty'. Chciał to przed nami ukryć, abyśmy pozostali czujni» (św. Efrem)

- «Zaprzestanie ofiary i zniszczenie Świątyni musiały być strasznym szokiem. Bóg, który nadał tej świątyni swoje imię i w tajemniczy sposób ją zamieszkiwał, porzucił ją; to już nie była jego siedziba na ziemi. Trzeba było czytać Stary Testament w nowy sposób!» (Benedykt XVI)

- «Jezus (...) utożsamił się ze Świątynią, przedstawiając siebie jako ostateczne mieszkanie Boga wśród ludzi. Dlatego właśnie Jego wydanie się na śmierć zapowiada zburzenie Świątyni, które ukaże wejście historii zbawienia w nową epokę: 'Nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca' (J 4, 21)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 586)